



Sygn. akt II NSNc 168/23

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Mirosław Sadowski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Elżbieta Karska

Aleksander Stefan Popończyk (ławnik Sądu Najwyższego)

w sprawie z powództwa Banku Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko E. G.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych 10 maja 2023 r.

skargi nadzwyczajnej wniesionej przez Prokuratora Generalnego od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z 27 lutego 2018 r., sygn. VI Nc-e 2387470/17:

- 1. uchyla zaskarżony nakaz zapłaty w całości i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie do ponownego rozpoznania;**
- 2. przyznaje r. pr. A. W. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 3.600 zł (trzy tysiące sześćset złotych), w tym należny podatek VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej.**

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 grudnia 2017 r., Bank S.A. z siedzibą w W. (dalej: „Bank S.A.” lub „Bank”) wniósł o zasądzenie od E. G. kwoty 24 348,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

W ramach uzasadnienia pozwu podniesiono, że pozwany zawarł z powodem w dniu 23 sierpnia 2016 r. umowę pożyczki nr [...]. Z powodu niedotrzymania przez pozwanego warunków umowy polegających na braku terminowego regulowania spłaty zobowiązania, zadłużenie powstałe na tle jej realizacji z dniem 18 kwietnia 2017 r. postawione zostało w stan pełnej wymagalności.

Na kwotę objętą pozwem tj. 24 348,53 zł składały się:

- niespłacony kapitał w kwocie 22 472,06 zł,
- odsetki umowne w kwocie 894,94 zł,
- odsetki umowne za opóźnienie w kwocie 981,53 zł.

Ponadto powód domagał się zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie naliczonych od dnia wytoczenia powództwa od sumy skapitalizowanego zadłużenia a zatem od zaległych odsetek.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. akt VI Nc-e 2387470/17 Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny nakazał pozwanemu E. G., aby zapłacił w terminie dwóch tygodni na rzecz Bank S.A. z siedzibą w W. kwotę 24 348,53 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 8 grudnia 2017 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 2705,00 zł tytułem zwrotów kosztów procesu, albo wniósł w tym terminie sprzeciw.

Sąd Rejonowy, w uzasadnieniu ww. nakazu zapłaty wskazał, że pozew złożony przez Bank S.A. przeciwko E. G. był zasadny, nie zaistniały również negatywne przesłanki do wydania nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, obligujące do stwierdzenia braku podstaw do jego wydania.

Podstawę prawną żądania zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie, naliczanych od dnia wytoczenia powództwa, od sumy skapitalizowanego zadłużenia, a zatem również od zaległych odsetek stanowił art. 482 § 1 k.c. Sąd wskazał, iż powód zrealizował wymóg z art. 187 § 1 pkt 3 k.p.c.,

tj. podjął próbę pozasądowego rozwiązania sporu z pozwanym. Jednakże działania te nie przyniosły rezultatu, zaś pozwany nie wyraził woli współpracy w tym zakresie.

Nakaz zapłaty wraz z odpisem pozwu oraz pouczeniem o prawie, terminie i sposobie wniesienia sprzeciwu został wysłany na adres pozwanego wskazany w pozwie i doręczony dorosłemu domownikowi w dniu 5 marca 2018 r.

W piśmie nadanym w dniu 20 marca 2018 r. E. G. w istocie zawarł sprzeciw od wydanego nakazu, wskazując, że nie zaciągał kredytu w Bank S.A. a w sprawie powyższej umowy pożyczki toczy się postępowanie karne.

Postanowieniem z dnia 5 kwietnia 2018 r., sygn. akt VI Nc-e 2387470/17 referendarz sądowy odrzucił sprzeciw pozwanego wskazując, iż został on wniesiony po terminie.

W piśmie z dnia 11 lutego 2020 r. E. G. wystąpił do Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z prośbą o uchylenie nakazu dołączając jednocześnie do pisma wyrok Sądu Rejonowego w Ostrołęce o sygn. II K 779/17 skazujący P. D. za oszustwo na szkodę E. G. związanego z przedmiotową umową pożyczki.

Pismo powyższe zostało potraktowane jako wniosek o wznowienie postępowania i przekazane do Sądu Rejonowego w Wyszkanie w dniu 6 marca 2020 r. Sprawa ta została zarejestrowana pod sygn. IC 356/20.

Zarządzeniem z dnia 9 października 2020 r. Sąd zwrócił opisaną skargę E. G. z uwagi na zaniechanie usunięcia jej braków formalnych w terminie do czego skarżący był bezskutecznie wezwany.

Kolejna sprawa w przedmiocie wznowienia postępowania była zarejestrowana w Sądzie Rejonowym w Wyszkanie pod sygn. I C 385/20. Zarządzeniem z dnia 3 listopada 2020 r. skarga o wznowienie postępowania została również zwrócona E. G. z uwagi na uzupełnienie braków formalnych skargi po upływie określonego terminu.

Postanowieniem z dnia 18 grudnia 2020 r., I Cz 330/20 zażalenie E. G. na powyższe zarządzenie zostało oddalone.

E. G. podjął próbę pozbawienia tytułu wykonalności w postaci nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, jednak wyrokiem z dnia

28 grudnia 2020 r., sygn. IC 389/20 Sąd Rejonowy w Wyszkowie, oddalił jego powództwo. Orzeczenie stało się prawomocne z dniem 29 stycznia 2021 r.

W oparciu o powyższy tytuł wykonawczy, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Wyszkowie prowadził przeciwko E. G. postępowanie egzekucyjne o sygn. Km 1290/19.

Skargą nadzwyczajną wniesioną 22 grudnia 2021 r. Prokurator Generalny (dalej: „Skarżący”), na podstawie art. 89 § 1 w zw. z art. 115 § 1 i 1a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 825 ze zm., dalej: „u.SN”), z uwagi na konieczność zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, zaskarżył w całości prawomocny nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym wydany przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie, VI Wydział Cywilny z dnia 27 lutego 2018 r., sygn. VI Nc-e 2387470/17 w sprawie z powództwa Bank S.A. z siedzibą w W. przeciwko E. G..

Na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u. Prokurator Generalny zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 2, art.7, art. 45 i art. 76 Konstytucji RP z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.), takich jak zasada zaufania obywatela do państwa i bezpieczeństwa prawnego, prawa do sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą oraz ochrony praw majątkowych poprzez wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym zasądzającego od pozwanego wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki zawartej w dniu 23 sierpnia 2016 r. z Bank S.A. bez uwzględnienia konsumenckiego charakteru rozpoznawanej sprawy a w konsekwencji bez zbadania postanowień umowy stosownie do ogólnych przepisów zmierzających do ochrony konsumenta i normujących zagadnienie klauzul abuzywnych (art. 385¹ i n. k.c.), a także przepisów odsyłających do zasad swobody zawierania umów i sankcji nieważności czynności prawnej, w sytuacji gdy oświadczenie woli pozwanego konsumenta dotknięte było wadą w rozumieniu art. 82 k.c. w postaci stanu

wyluczającego świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli, a wynikająca z tego stanu niezdolność E. G. do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności została w sposób nieuczciwy i przestępczy wykorzystana do spowodowania podpisania przez niego tej umowy przez osobę trzecią prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. II K 779/17 za występki oszustwa określony w art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. G., co powodowało nieważność powyższej czynności prawnej, którą Sąd jest zobowiązany wziąć pod uwagę z urzędu, zaś zaniechanie powyższego pozbawiło pozwanego nie tylko skutecznej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi wynikającymi z art. 7 ust. 1 Dyrektywy Rady nr 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o nieuczciwych warunkach w umowach konsumenckich (Dz.U. UE L 1993, nr 95, poz. 29), ale również prowadziło do naruszenia jego praw majątkowych albowiem został zobowiązany do spłaty zadłużenia wynikającego z nieważnej umowy pożyczki, z której nie otrzymał żadnych środków pieniężnych oraz naruszało prawo sprawiedliwego rozpatrzenia sprawy, zgodnie z wymogami określonymi przez art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej jako sprawiedliwości proceduralnej mającej zapewnić pozwanemu rzetelność prawa do sądu;

2. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. 82 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 353¹ w zw. z art. 58 § 2 k.c. ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. 2019, poz. 1145; dalej: „k.c.”) przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym przyjęciu, iż umowa pożyczki nr [...] zawarta w dniu 23 sierpnia 2016 r. pomiędzy Bankiem a pozwanym, z tytułu zawarcia której dochodzone było w sprawie roszczenie zapłaty kwoty 23 348,53 zł wraz z odsetkami jest ważna, podczas gdy w chwili składania przez pozwanego oświadczenia woli w ramach opisanej umowy znajdował się on w stanie wyluczającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli wynikające z ograniczenia w stopniu znacznym rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania własnym postępowaniem, a wynikająca z tego stanu niezdolność E. G. do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności została w sposób

nieuczciwy i przestępczy wykorzystana do spowodowania podpisania przez pozwanego umowy przez osobę trzecią prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. II K 779/17 za występpek oszustwa określony w art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. G., co powodowało nieważność powyższej czynności prawnej w rozumieniu art. 82 k.c. jak również w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i uniemożliwiało uwzględnienie roszczenia wynikającego z tytułu jej zawarcia;

3. rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 22¹ k.c. w zw. z art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz.U. 2019, poz. 1083 dalej: „ustawa o kredycie konsumenckim, u.k.k.”) w zw. z art. 385¹ § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do pozwanego jako konsumenta, podczas gdy z okoliczności sprawy nie wynikało, aby dokonana przez niego czynność prawna w postaci zawarcia umowy pożyczki była związana z jego działalnością gospodarczą lub zawodową a w konsekwencji zaniechanie dokonania przez Sąd obligatoryjnej kontroli postanowień tej umowy w trybie art. 385¹ § 1 k.c. i art. 36a u.k.k., w sytuacji gdy w umowie pożyczki (kredytu konsumenckiego) stosunek kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji i opłaty pośrednika bankowego w łącznej wysokości 6897,62 zł do wysokości rzeczywiście udzielonej pożyczki pozwanemu w kwocie 16 500,00 zł, stanowiących blisko 42% kwoty rzeczywiście udostępnionego kapitału, stanowił niedozwolone zastrzeżenie umowne prowadzące do rażącej i niczym nieuzasadnionej nierównowagi obowiązków stron na niekorzyść E. G. jako konsumenta;
4. rażące naruszenie prawa procesowego tj. art. 505³³ k.p.c. w zw. z art. 499 § 1 pkt 1 k.p.c. i w zw. z art. 505²⁸ k.p.c. w brzmieniu obowiązującym w dniu 27 lutego 2018 r. poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty uwzględniającego powództwo w całości i zasądzającego dochodzone pozwem roszczenie, w sytuacji gdy umowa z której było dochodzone w sprawie roszczenie była nieważna w rozumieniu art. 82 k.c. oraz

art. 58 § 2 k.c., stąd brak było możliwości wydania nakazu zapłaty a konieczne było przekazanie sprawy do rozpoznania na zasadach ogólnych.

Skarżący na podstawie art. 91 § 1 oraz art. 95 pkt 1 ustawy o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904) w zw. z art. 388 § 1 k.p.c. wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie, z pozostawieniem temu sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania ze skargi nadzwyczajnej.

W odpowiedzi na skargę nadzwyczajną powód wskazał, iż nie zaprzecza przedstawionemu w treści skargi stanowisku Skarżącego i opisanemu stanowi faktycznemu sprawy. W ocenie powoda w postępowaniach objętym treścią skargi orzeczenia zapadły zgodnie z obowiązującymi przepisami na skutek niezachowania przez pozwanego terminów do złożenia i uzupełnienia braków formalnych pism procesowych.

Pismem z dnia 10 czerwca 2022 r. pozwany reprezentowany przez pełnomocnika z urzędu przyłączył się w całości do argumentacji i wniosków Skarżącego. Wniósł o uchylenie zaskarżonego nakazu zapłaty w całości i przekazanie do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga nadzwyczajna zasługuje na uwzględnienie skutkujące uchyleniem zaskarżonego nakazu zapłaty i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z art. 89 § 1 u.SN, jeżeli jest to konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, od prawomocnego orzeczenia sądu powszechnego lub sądu wojskowego kończącego postępowanie w sprawie może być wniesiona skarga nadzwyczajna, o ile: 1) orzeczenie narusza zasady lub wolności i prawa człowieka i obywatela określone w Konstytucji, lub

2) orzeczenie w sposób rażąco narusza prawo przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, lub 3) zachodzi oczywista sprzeczność istotnych ustaleń sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego – a orzeczenie nie może być uchylone lub zmienione w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Skargę nadzwyczajną, co do zasady, wnosi się w terminie 5 lat od dnia uprawomocnienia się zaskarżonego orzeczenia, a jeżeli od orzeczenia została wniesiona kasacja albo skarga kasacyjna w terminie roku od dnia rozpoznania (art. 89 § 3 zd. 1 u.SN). Stosownie do art. 115 § 1 u.SN, jedynie przejściowo, w okresie 6 lat od dnia wejścia w życie ustawy, skarga nadzwyczajna może być wniesiona od prawomocnych orzeczeń kończących postępowanie w sprawach, które uprawomocniły się po 17 października 1997 r. W takim przypadku, zgodnie z art. 115 § 1a u.SN, skarga nadzwyczajna od prawomocnego orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, które uprawomocniło się przed wejściem w życie ustawy, może być wniesiona jedynie przez Prokuratora Generalnego lub Rzecznika Praw Obywatelskich. Ponadto, od tego samego orzeczenia w interesie tej samej strony skarga nadzwyczajna może być wniesiona tylko raz (art. 90 § 1 u.SN).

Skarga nadzwyczajna jest instrumentem szeroko rozumianego wymiaru sprawiedliwości w znaczeniu określonym w art. 175 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej. Jej celem jest wyeliminowanie z obrotu wadliwych, a jednocześnie naruszających zasady sprawiedliwości społecznej, orzeczeń sądowych, które dotyczą konkretnych, zindywidualizowanych podmiotów (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 3 kwietnia 2019 r., I NSNk 2/19; wyroki Sądu Najwyższego: z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20; z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Rolą kontroli nadzwyczajnej nie jest jednak eliminowanie wszystkich wadliwych orzeczeń. Wyjątkowość orzekania w ramach tej instytucji powinna dotyczyć tylko tych z nich, które nie dadzą się pogodzić z podstawowymi zasadami demokratycznego państwa prawnego, będąc *prima facie* orzeczeniami w sposób elementarny niesprawiedliwymi.

Na podmiocie wnoszącym skargę nadzwyczajną spoczywa w pierwszej kolejności powinność wykazania zaistnienia w danej sprawie przynajmniej jednej

z przesłanek szczególnych – uchybień wymienionych w art. 89 § 1 pkt 1-3 u.SN. Ponadto, skarga nadzwyczajna musi nawiązywać do przesłanki ogólnej (funkcjonalnej), wskazanej w art. 89 § 1 *in principio* u.SN, która wymaga równoczesnego wykazania, że uwzględnienie skargi nadzwyczajnej jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Ścisłe określenie przesłanek przedmiotowych skargi nadzwyczajnej związane jest z jej funkcją ochronną w ujęciu Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, tj. z jednej strony, z dążeniem do zapewnienia prawidłowości działania organów władzy publicznej (art. 7 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej), a z drugiej strony, z konieczną ochroną stabilności i prawomocności orzeczeń sądowych oraz kształtowanych przez nie stosunków prawnych (art. 45 w zw. z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20; wyrok Sądu Najwyższego z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19). Ochrona powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*), a przez to stabilności prawa, należy do fundamentów demokratycznego państwa prawnego i znajduje głębokie uzasadnienie aksjologiczne. Z tego względu – jak wskazuje się w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (dalej: „ETPC”) – nadzwyczajne środki zaskarżenia muszą być uzasadnione okolicznościami o istotnym i niewątpliwym charakterze, korygującym fundamentalne wady rozstrzygnięć jurysdykcyjnych, niweczące podstawową funkcję wymiaru sprawiedliwości (wyrok ETPC z 24 lipca 2003 r., *Riabykh* przeciwko Rosji, skarga nr 52854/99). Nie mogą przy tym inicjować *de facto* dodatkowej kontroli instancyjnej. Dopuszczalny na gruncie Europejskiej Konwencji Praw Człowieka środek kontroli musi wobec tego sprawiedliwie wyważyć między prywatnymi interesami a ochroną pewności prawa, w tym ochroną powagi rzeczy osądzonej, od których zależy efektywność funkcjonowania wymiaru sprawiedliwości.

Konstrukcyjnym założeniem skargi nadzwyczajnej jest więc takie określenie jej przesłanek, by służyła ona eliminowaniu z obrotu orzeczeń sądowych obarczonych wadami o fundamentalnym znaczeniu w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości

społecznej. W konsekwencji, stwierdzone naruszenia muszą być na tyle poważne, by względ na całokształt zasady wynikającej z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej nakazywał ingerencję w powagę rzeczy osądzonej (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 9 grudnia 2020 r., I NSNu 1/20 i z 13 stycznia 2021 r., I NSNk 3/19).

Dokonując wstępnej oceny skargi nadzwyczajnej, Sąd Najwyższy nie stwierdził istnienia jakichkolwiek innych okoliczności, które mogłyby uzasadniać ocenę, że w niniejszej sprawie jest ona niedopuszczalna, co skutkowałoby jej odrzuceniem *a limine*, bez potrzeby merytorycznego zbadania podniesionych w niej zarzutów. Została ona wniesiona przez Prokuratora Generalnego, który jest jednym z dwóch podmiotów wskazanych w art. 115 § 1a u.SN, uprawnionych do wnoszenia skarg nadzwyczajnych od orzeczeń, które uprawomocniły się przed dniem wejścia w życie ustawy o Sądzie Najwyższym. Zaskarżony nakaz zapłaty wydany przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie nie może także zostać uchylony ani zmieniony w trybie innych nadzwyczajnych środków zaskarżenia. Ponadto, jest to pierwsza skarga nadzwyczajna w niniejszej sprawie. Reasumując, należy stwierdzić, że nie zachodzą przeszkody do merytorycznego rozpoznania wniesionej przez Prokuratora Generalnego skargi nadzwyczajnej.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalił się już pogląd, że konstrukcja skargi nadzwyczajnej wymaga, aby w pierwszej kolejności dokonać oceny podstaw szczegółowych, a następnie dopiero przeprowadzić ocenę tego, czy w przypadku uznania jednej z przesłanek szczególnych skargi za uzasadnioną, wystąpiła również przesłanka ogólna (funkcjonalna). W rozpoznawanej skardze nadzwyczajnej Prokurator Generalny sformułował przeciwko zaskarżonemu nakazowi zapłaty wydanemu przez Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie z 28 lutego 2018 r., sygn. akt VI Nc-e 2387470/17, zarzuty odwołujące się do dwóch przesłanek szczególnych określonych w art. 89 § 1 pkt 1 i 2 u.SN.

Prokurator Generalny zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu naruszenie zasad, wolności i praw człowieka i obywatela, określonych w art. 76 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz.U. 1997, nr 78, poz. 486 ze zm.) a mianowicie godności człowieka i ochrony konsumenta, jako strony słabszej strukturalnie w stosunkach prywatnoprawnych z przedsiębiorcą przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Do naruszeń tych miało dojść

przez wydanie nakazu zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym wierzytelności wynikającej z umowy pożyczki, zawartej przez E. G. z Bank S.A., przy czym sąd nie zbadał uprzednio, potencjalnie nieuczciwego charakteru postanowień umowy pożyczki.

Uzasadniając swoje stanowisko Skarżący wskazał, że Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zobowiązany był do respektowania zasad konstytucyjnych oraz chronionych konstytucyjnie wolności i praw człowieka i obywatela oraz możliwego do wyprowadzenia z art. 76 Konstytucji RP, prawa oczekiwania do wywiązania się przez władze publiczne z obowiązku podejmowania działań chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Artykuł 76 Konstytucji RP ma określoną treść normatywną i może być bezpośrednio stosowany, a wynikający z niego obowiązek zapewnienia właściwej ochrony konsumentów spoczywa na każdym organie i instytucji, której właściwość obejmuje kwestie dotyczące konsumentów, w tym również na sądach.

Zgodnie z art. 76 Konstytucji RP władze publiczne chronią konsumentów, użytkowników i najemców przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Trybunał Konstytucyjny w swoim orzecznictwie przyjmuje, że przepis ten wyraża jedną z zasad polityki państwa stanowiących dla niego źródło określonych obowiązków. Konkretnie, przepis ten „nakłada na władze publiczne obowiązek ochrony konsumentów przed działaniami zagrażającymi ich zdrowiu, prywatności i bezpieczeństwu oraz przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi” (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 10 października 2000 r., P 8/99).

Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny o nadaniu konstytucyjnej rangi ochronie praw konsumentów w art. 76 ustawy zasadniczej przesądziło uznanie, że „konsument jest słabszą stroną stosunku prawnego i z tej racji wymaga ochrony, a więc pewnych uprawnień, które doprowadziłyby do przynajmniej względnego zrównania pozycji kontrahentów” (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 11 lipca 2011 r. P 1/10, OTK-A 2011, nr 6, poz. 53 pkt. III. 2.4.; zob. także wyrok Trybunału

Konstytucyjnego z 13 września 2011 r., K 8/09). Jednocześnie jednak celem tej ochrony jest nie tyle faworyzowanie konsumentów, co tworzenie rozwiązań prawnych, które pozwalają urzeczywistnić zasadę równorzędności stron stosunków cywilnoprawnych (szerzej zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09 i powołane tam orzecznictwo dotyczące art. 76 Konstytucji RP).

Chociaż więc art. 76 Konstytucji RP nie kreuje bezpośrednio praw podmiotowych po stronie konsumentów (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 12 stycznia 2000 r., P 11/98; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09. Zob. także literaturę: L. Garlicki, M. Derlatka, w: L. Garlicki, M. Zubik (red.), *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz Tom II*, e-Lex; E. Łętowska, *Wpływ Konstytucji na prawo cywilne*, [w:] *Konstytucyjne podstawy systemu prawa*, red. M. Wyrzykowski, Warszawa 2001, s. 131; *Tejże*, recenzja książki P. Mikłaszewicza, PiP 2009, nr 5, s. 125) to przecież posiada niepodważalną doniosłość normatywną, wyrażającą się chociażby w wyrokach Trybunału Konstytucyjnego uznających określone rozwiązania ustawowe za niekonstytucyjne ze względu na niezgodność z samym już tylko art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 11 lipca 2011 r., P 1/10; z 15 marca 2011 r., P 7/09; z 13 września 2005 r., K 38/04) lub innym przepisem ustawy zasadniczej w związku z tym artykułem (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 2 grudnia 2008 r., K 37/07; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03) albo też utrzymując w mocy przepisy ustawowe ze względu na brak ich niezgodności z art. 76 Konstytucji RP (zob. np. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 13 września 2011 r., K 8/09; z 26 września 2000 r., P 11/99; z 26 października 1999 r., K 12/99).

W wyroku z 13 września 2011 r., K 8/09 Trybunał Konstytucyjny uznał, że zarzut naruszenia art. 76 Konstytucji RP „nie może [...] stanowić samoistnej podstawy skargi konstytucyjnej”. Jednak stanowiska tego z całą pewnością nie można *per analogiam* rozciągać na skargę nadzwyczajną. Wynika to już z samego brzmienia art. 89 § 1 pkt 1 u.SN, który wyraźnie wskazuje wśród podstaw skargi nadzwyczajnej nie tylko naruszenie konstytucyjnych praw i wolności,

ale również zasad konstytucyjnych. Nie ma też wątpliwości, że art. 76 Konstytucji wyraża zasadę konstytucyjną zobowiązującą organy państwa – w tym również sądy powszechne – do podejmowania działań w celu ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03; z 13 września 2005 r., K 38/04; z 17 maja 2006 r., K 33/05; z 13 września 2011 r., K 8/09).

Poza bezpośrednim umocowaniem w art. 76 Konstytucji, ochrona konsumentów, na mocy art. 9 Konstytucji znajduje podstawy także w Traktacie o Funkcjonowaniu Unii Europejskiej (dalej: „TFUE”, wersja skonsolidowana: Dz.Urz. UE C 202 z 7 czerwca 2016 r., s. 47). Stosownie do art. 12 TFUE wymogi ochrony konsumentów muszą być uwzględniane przy określaniu i realizacji wszystkich innych polityk i działań Unii, bowiem polityka ochrony konsumentów ma na celu poprawę jakości życia wszystkich obywateli Unii. Dlatego też odniesienie do wysokiego poziomu ochrony konsumentów jest również zawarte w artykule 38 Karty Praw Podstawowych UE. Jeśli dodatkowo wziąć pod uwagę fakt, że kształt polskiego prawa konsumenckiego jest w ogromnej mierze efektem implementowania do krajowego porządku prawnego uregulowań unijnych, wówczas oczywiste staje się, że ochrona wynikająca z art. 76 Konstytucji nie może abstrahować od zasad i wymagań prawa europejskiego (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 13 września 2005 r., K 38/04). Dlatego Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 11 lipca 2011 r. P 1/10, (OTK-A 2011, nr 6, poz. 53) podkreślił, że „Instrumenty ochrony konsumentów wynikające z Konstytucji rozwijane są w polskim prawie również pod wpływem rozwiązań prawnych Unii Europejskiej. Traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej w części trzeciej normującej polityki i działania wewnętrzne Unii obejmuje również ochronę konsumenta. Zgodnie z art. 169 TFUE Unia przyczynia się do ochrony zdrowia, bezpieczeństwa i interesów gospodarczych konsumentów, jak również wspierania ich prawa do informacji, edukacji i organizowania się w celu zachowania ich interesów”. Zatem Trybunał Konstytucyjny zasadnie dokonuje wykładni art. 76 Konstytucji z uwzględnieniem przepisów prawa UE i to nie tylko przepisów traktatowych, lecz także aktów prawa pochodnego UE (zob. wyroki

Trybunału Konstytucyjnego z 21 kwietnia 2004 r., K 33/03 oraz z 13 września 2005 r., K 38/04 pkt. I).

Zgodnie z zasadami znajdującymi obecnie wyraz w art. 169 ust. 2 lit. a) w zw. z art. 114 TFUE przyjęty został jeden z istotnych instrumentów ochrony konsumentów, jakim jest Dyrektywa z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (dalej: „Dyrektywa 93/13”). Jej celem jest zbliżenie przepisów państw członkowskich odnoszących się do nieuczciwych warunków umownych w umowach konsumenckich (art. 1 ust. 1 Dyrektywy 93/13). W preambule do tej dyrektywy wprost wskazano, że sądy i organy administracyjne państw członkowskich muszą mieć do swojej dyspozycji stosowne i skuteczne środki zapobiegające dalszemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Uznanie art. 76 Konstytucji RP za dopuszczalny wzorzec kontroli orzeczeń na podstawie art. 89 § 1 pkt 1 u.SN pozwala na przeprowadzenie oceny zgodności z tym przepisem zaskarżonego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym. Przede wszystkim nie budzi wątpliwości to, że umowa taka jak zawarta pomiędzy powodem i pozwanym, jest umową o pożyczkę konsumencką. Jako taka objęta jest ona zakresem zarówno Dyrektywy 93/13 jak i Dyrektywy 2008/48. Wobec harmonizacji przepisów w tym zakresie na szczeblu unijnym, wykładnia zakresu ochrony konsumentów gwarantowanej art. 76 Konstytucji RP w odniesieniu do umów konsumenckich powinna zostać dokonana przy uwzględnieniu właśnie tych przepisów.

Zasadnie zatem Prokurator Generalny przywołał Dyrektywę 93/13 i wskazał, że „kompetencja sądu do zbadania z urzędu tego, czy klauzula w umowie jest postanowieniem nieuczciwym, stanowi w tej sytuacji zarówno środek do realizacji celu określonego w art. 5 dyrektywy, to znaczy uniemożliwia związania konsumenta nieuczciwym postanowieniem, jak i przyczynienia się do osiągnięcia celu art. 7 ww. dyrektywy, ponieważ przeprowadzenie przez sąd z urzędu takiej oceny może działać jako czynnik odstraszający oraz przyczynić się do zapobiegania nieuczciwym warunkom w umowach zawieranych pomiędzy konsumentami a sprzedawcami lub dostawcami. Sąd zobowiązany jest stosować prawo

materialne, w tym również normy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych w stosunkach z konsumentami”.

Skarżący przywołał także uchwałę Sądu Najwyższego z 19 października 2017 r., (III CZP 42/17) w której wskazano, że postępowania z udziałem konsumentów, do których znajdują zastosowanie przepisy unijne, mają „walor spraw o charakterze wspólnotowym” co obliguje sądy krajowe do uwzględnienia Dyrektywy 93/13 oraz jej wykładni dokonanej przez Trybunał Sprawiedliwości w sposób zapewniający skuteczność ochrony przyznanej konsumentowi przez prawo wspólnotowe.

Należy zatem przede wszystkim wskazać, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Trybunału Sprawiedliwości, sąd krajowy jest zobowiązany do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowy wchodzące w zakres stosowania Dyrektywy 93/13 mają nieuczciwy charakter, a także do tego, by dokonawszy takiego badania, zniwelować brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą, o ile sąd ów posiada niezbędne ku temu informacje dotyczące stanu prawnego i faktycznego (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r. *Profi Credit Polska* C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 42; podobnie wyroki: z 21 kwietnia 2016 r., *Radlinger i Radlingerová*, C-377/14, EU:C:2016:283, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; z 21 grudnia 2016 r., *Gutiérrez Naranjo i in.*, C-154/15, C-307/15 i C-308/15, EU:C:2016:980, pkt 58).

W wyroku z 13 września 2018 r., w sprawie C-176/17, *Profi Credit v. Polska*, (EU:C:2018:711, pkt 64-68) TSUE – badając przepisy postępowania nakazowego z weksla – wskazał, że polskie przepisy regulujące postępowanie nakazowe dają pozwanemu prawo podważenia nakazu zapłaty poprzez wniesienie zarzutów (art. 480², art. 493 k.p.c.), jednak wykonanie tego uprawnienia jest uzależnione od spełnienia wyjątkowo restrykcyjnych w opinii TSUE przesłanek, za jakie uznano krótki termin dwutygodniowy (art. 480² § 1 k.p.c.), wymogi odnośnie do pisma zawierającego zarzuty pozwanego konsumenta (art. 480³ § 2 k.p.c.) oraz wysokie koszty opłaty sądowej, trzykrotnie wyższe niż ponoszone przez powoda - przedsiębiorcę (art. 19 ust. 2 pkt 1 oraz 4 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 755 ze zm.)). Zdaniem TSUE powyższe okoliczności uzasadniają stwierdzenie,

że istnieje ryzyko, że pozwani konsumenci nie wniosą wymaganych zarzutów – czy to ze względu na przewidziany w tym celu bardzo krótki termin, czy to dlatego, że mogą być zniechęceni do podejmowania obrony ze względu na koszty generowane przez postępowanie sądowe w stosunku do kwoty kwestionowanego długu, czy też dlatego, że nie znają lub nie rozumieją zakresu swoich praw, czy wreszcie ze względu na ograniczoną treść pozwu o wydanie nakazu zapłaty wniesionego przez przedsiębiorcę, a zatem niepełny charakter informacji, którymi dysponują (zob. wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 13 września 2018 r. *Profi Credit Polska* C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., *Finanmadrid EFC*, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z 21 czerwca 2016 r., *Aktiv Kapital Portfolio*, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37).

W okolicznościach niniejszej sprawy powód wniósł pozew w elektronicznym postępowaniu upominawczym, w którym opisane wyżej ograniczenia nie występują. Wniesienie sprzeciwu od nakazu zapłaty nie wymaga opłaty, nie wymaga także profesjonalnej pomocy prawnej, gdyż przepisy k.p.c. nie precyzują żadnych wymagań formalnych takiego pisma, poza wymaganiami ogólnymi.

W elektronicznym postępowaniu upominawczym mogą być dochodzone roszczenia pieniężne, które stały się wymagalne w okresie trzech lat przed dniem wniesienia pozwu (art. 505²⁸ i art. 505^{29a} k.p.c.). Elektroniczne postępowanie upominawcze ma charakter wezwania do zapłaty w sprawach, w których stan faktyczny nie jest skomplikowany i nie wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego. Wobec powyższego powód dokonał wyboru elektronicznego postępowania upominawczego, jako sposobu dochodzenia swoich roszczeń wobec pozwanej.

Zgodnie z art. 505²⁸ k.p.c. w zw. z art. 499 k.p.c. (w brzmieniu obowiązującym w dniu wydania zaskarżonego nakazu zapłaty; tekst jedn. Dz.U. 2018, poz. 155 ze zm.) nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym nie może być wydany, jeżeli według treści pozwu: 1) roszczenie jest oczywiście bezzasadne; 2) przytoczone okoliczności budzą wątpliwości; 3) zaspokojenie roszczenia zależy od świadczenia wzajemnego; 4) miejsce pobytu pozwanego

nie jest znane albo gdyby doręczenie mu nakazu nie mogło nastąpić w kraju. Zasadą jest zatem wydanie nakazu zapłaty.

Przyjęcie, że badanie treści konsumenckiego stosunku podstawowego jest możliwe wyłącznie w przypadku wniesienia sprzeciwu, wobec prawnych i finansowych uwarunkowań tej czynności procesowej, czyniłoby skorzystanie z ochrony prawnej konsumenta, zapewnionej mu przez prawo wspólnotowe, nadmiernie utrudnionym i nie realizowałoby celu prawa konsumenckiego, jakim jest realne wyrównanie pozycji stron umowy konsumenckiej. Akceptacja takiego stanowiska w praktyce prowadziłaby do stworzenia możliwości skutecznego obejścia przepisów chroniących konsumenta. Akceptacja takiego stanu rzeczy jest nie do pogodzenia z zasadą państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Jest to jednak już wniosek wykraczający poza badanie szczegółowej podstawy kontroli nadzwyczajnej z pkt 1 art. 89 § 1 u.SN i dotyczy ogólnej podstawy funkcjonalnej sformułowanej *in principio* tego przepisu.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska Sądu, że w sprawie istniały przesłanki do wydania nakazu zapłaty ani w postępowaniu nakazowym, ani upominawczym. Jakkolwiek przesłanki wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, czy też upominawczym ograniczają się do sprawdzenia albo złożonych wymaganych dokumentów, albo zaistnienia przesłanek negatywnych, natomiast w przypadku wniesienia przez pozwanego zarzutów lub sprzeciwu, sąd ponownie rozpoznaje sprawę, przy czym pozwany ma możliwość odnoszenia się bezpośrednio do żądania pozwu, wskazać należy, że tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13.

Oceniając zakres naruszenia konstytucyjnej zasady ochrony konsumenta należy dokonać oceny tego czy, a jeśli tak, to w jakim stopniu, sąd wydając zaskarżone orzeczenie uwzględnił tę zasadę. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie zastosował wprost przepisy k.p.c. nie uwzględniając konsumenckiej natury podstawowego stosunku prawnego i co za tym idzie, przepisów o ochronie konsumenta. Przepisy proceduralne

mają służyć zapewnieniu pewności prawa ale ich zastosowanie nie może prowadzić do dalszego osłabienia konstytucyjnie gwarantowanej ochrony konsumenta.

Wobec powyższego, należy uznać, że Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydając zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym naruszył konstytucyjną zasadę ochrony konsumentów wynikającą z art. 76 Konstytucji nie zapewniając konsumentowi ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi w sposób, jakiego wymaga Dyrektywa 93/13/EWG.

Jak już wspomniano, obok powołanej w skardze nadzwyczajnej podstawy szczegółowej (art. 89 § 1 pkt 1 u.SN), w przypadku każdej skargi nadzwyczajnej dokonywana jest kontrola konstytucyjności konkretnych aktów stosowania prawa w oparciu o przesłankę ogólną (funkcjonalną), przy czym w tym przypadku chodzi nie tylko o wykazanie, iż doszło do naruszenia zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, ale niezbędne jest wykazanie, iż uwzględnienie skargi jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Zasada demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej ma charakter kompleksowy, tj. składa się na nią szereg innych zasad, niekoniecznie zawsze ze sobą harmonizujących. Orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego wyinterpretowało z zasady demokratycznego państwa prawnego szereg zasad pochodnych, które w literaturze grupowane są w różnych typologiach. Wskazuje się w tym kontekście, jako na wynikające z art. 2 Konstytucji RP, m.in. zasadę zaufania obywatela do państwa i zasadę bezpieczeństwa prawnego jednostki, które wydają się mieć istotne znaczenie dla należytego przeprowadzenia kontroli nadzwyczajnej w niniejszym postępowaniu.

W świetle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego ochronie konstytucyjnej podlegać musi zaufanie obywateli nie tylko do litery prawa, ale przede wszystkim do sposobu jego interpretacji przyjmowanej w praktyce stosowania prawa przez organy państwa (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 9 października 2001 r., SK 8/00; z 27 kwietnia 1997 r., U 11/97). Państwo powinno być zatem lojalne wobec adresatów norm, które stanowi (zob. wyroki Trybunału Konstytucyjnego:

z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; z 15 lutego 2005 r., K 48/04, OTK ZU 2005, nr 2, poz. 15). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że w demokratycznym państwie prawnym stanowienie i stosowanie prawa nie może być pułapką dla obywateli (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 20 stycznia 2009 r., P 40/07; orzeczenie z 3 grudnia 1996 r., K. 25/95, OTK ZU 1996, nr 6, poz. 52; wyroki Trybunału Konstytucyjnego: z 10 kwietnia 2001 r., U 7/00, OTK ZU 2001, nr 3, poz. 56; z 5 listopada 2002 r., P 7/01, OTK ZU 2002, nr 6, poz. 80; z 7 czerwca 2004 r., P 4/03, OTK ZU 2004, nr 6, poz. 55; 15 lutego 2005 r., K 48/04; z 29 listopada 2006 r., SK 51/06, OTK ZU 2006, nr 10, poz. 156). Stanowisko to prezentuje również Sąd Najwyższy (zob. postanowienia: z 18 czerwca 2020 r., I NSNc 45/19; z 22 maja 2019 r., I NSNc 3/19; z 26 lipca 2007 r., IV KK 174/07; wyroki: z 8 maja 2019 r., I NSNc 2/19; z 13 maja 2020 r., I NSNc 28/19).

W przedmiotowej sprawie pozwany jako konsument, zawierając umowę pożyczki mógł być przekonany, że skoro państwo nie zabrania prowadzenia określonego rodzaju działalności, w postaci udzielania pożyczek przez podmioty inne niż banki, jego interes jest należycie chroniony przez państwo przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi, które mogą być stosowane przez przedsiębiorców. Tymczasem, sąd nie uwzględnił faktu, iż pozwany jest konsumentem i że jako słabsza strona umowy podlega ochronie, która w przypadku postępowania toczącego się przed sądem powinna polegać na weryfikacji czy dochodzone roszczenie jest zasadne oraz czy nie doszło do naruszenia przepisów chroniących konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Nie uwzględniając zatem konsumenckiego charakteru stosunku podstawowego, sąd nie wywiązał się z obowiązku wynikającego z art. 76 Konstytucji RP w związku z unormowaniami art. 7 ust. 1 Dyrektywy 93/13, ograniczając się jedynie do formalnego sprawdzenia zawarcia umowy między stronami. Wobec uznania przez TSUE za zbyt rygorystyczne, jak na wymagania obrotu konsumenckiego, warunków wykonania prawa do wniesienia zarzutów na gruncie k.p.c. (zob. wyrok TSUE z 13 września 2018 r. *Profi Credit Polska* C-176/17, EU:C:2018:711, pkt 69; podobnie wyrok z 18 lutego 2016 r., *Finanmadrid EFC*, C-49/14, EU:C:2016:98, pkt 52 i przytoczone tam orzecznictwo; postanowienie z dnia 21 czerwca 2016 r., *Aktiv Kapital Portfolio*, C-122/14, niepublikowane, EU:C:2016:486, pkt 37)

przyjąć należy, że – w świetle art. 2 Konstytucji – sąd nie chronił należycie zaufania, jakie konsument ma prawo w nim pokładać.

Zarówno z treści pozwu, jak i z załączonej do pozwu umowy kredytu i wyciągu z ksiąg banku jednoznacznie wynika, że umowa ta nie została zawarta w związku z prowadzeniem przez osoby fizyczne działalności gospodarczej lub zawodowej.

Mając na uwadze powyższe, nie ulega wątpliwości, że pozwanemu przysługuje status konsumenta zarówno w świetle brzmienia art. 22¹ k.c., jak i art. 76 Konstytucji RP.

Sąd Najwyższy nie podziela stanowiska, że w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu ograniczają się wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, w pozostałym zaś zakresie głównie pod kątem tego, czy nie jest ono oczywiście bezzasadne, przy uwzględnieniu określonych w art. 499 k.p.c. przesłanek negatywnych. Jakkolwiek bowiem, zgodnie z brzmieniem art. 499 k.p.c. sąd wydaje nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie o roszczenie pieniężne, gdy nie zachodzą wskazane w przepisie przesłanki negatywne, a w przypadku wniesienia przez pozwanego sprzeciwu, sąd ponownie rozpoznaje sprawę, przy czym pozwany ma możliwość odnoszenia się bezpośrednio do żądania pozwu, wskazać należy, że tego rodzaju *modus operandi* stoi w sprzeczności z konstytucyjną zasadą ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, jak i gwarancjami wynikającymi z przywołanej wyżej Dyrektywy 93/13.

Uzasadnienie zaskarżonego nakazu zapłaty nie pozostawia wątpliwości, że Sąd Rejonowy rozpoznając sprawę nie wziął pod uwagę okoliczności, że pozwany występuje w charakterze konsumenta i w konsekwencji nie badał, czy postanowienia umowy kredytu mają nieuczciwy charakter. W konsekwencji Sąd Rejonowy zastosował wprost przepisy Kodeksu postępowania cywilnego, pomijając przepisy o ochronie konsumenta przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Z uwagi na powyższe uznać należy, że sposób procedowania przez Sąd Rejonowy nie zapewnił realizacji celu, jakim jest ochrona konsumenta będącego w pozycji słabszej względem przedsiębiorcy. W tym stanie rzeczy Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydając 27 lutego 2018 r. zaskarżony nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym w sprawie VI Nc-e 2387470/17 naruszył wynikającą z art. 76 Konstytucji RP zasadę ochrony konsumentów, poprzez niezapewnienie pozwanym właściwej ochrony przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi.

Za niezasadny Sąd Najwyższy uznaje natomiast zarzut naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP statuującego zasadę „prawa do sądu”, czyli organu wydającego orzeczenie w tzw. sądowym typie stosowania prawa, co odznacza się ogólnie przyjętymi standardami niezależności, niezawisłości i bezstronności. W realiach niniejszej sprawy nie można się dopatrzyć naruszenia art. 45 ust. 1 Konstytucji RP zarówno w aspekcie dostępu do sądu, jak i wskazanych wyżej standardów. Skarżący nie wykazał naruszenia wyróżnionych w skardze nadzwyczajnej elementów prawa do sądu, czyli: 1) prawa dostępu do sądu, 2) prawa do odpowiednio ukształtowanej procedury sądowej, zgodnej z wymogami sprawiedliwości i jawności, 3) prawa do wyroku sądowego, tj. prawa do uzyskania wiążącego rozstrzygnięcia sprawy przez sąd, 4) prawa do odpowiedniego ukształtowania ustroju i pozycji organów rozpoznających sprawy. Jak wskazał skarżący, sprawiedliwe rozpatrzenie sprawy w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP, łączy się przede wszystkim ze sprawiedliwością proceduralną. Pomimo braku jednoznacznej konotacji tego pojęcia powszechnie, zarówno w orzecznictwie, jak i doktrynie, przyjmuje się, że obejmuje ono: 1) możliwość bycia wysłuchanym, 2) możliwość poznania motywów rozstrzygnięcia w stopniu umożliwiającym weryfikację rozumowania przyjętego przez sąd, a także 3) zapewnienia przewidywalności dla uczestnika postępowania przez odpowiednią spójność i wewnętrzną logikę mechanizmów, którym jest poddany. W ocenie Sądu Najwyższego, Skarżący nie sprostął obowiązku wykazania zasadności naruszenia omawianej normy, jak również by gwarancje te zostały naruszone w przedmiotowej sprawie.

Przechodząc do zarzutów rażącego naruszenia prawa, zarówno materialnego, jak i procesowego, zauważyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż do rażącego naruszenia prawa dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie sprawy nastąpiło w sposób oczywisty i bezspreczny wbrew treści normy prawnej, której wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstaw do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2015 r., V KK 194/15). W wyroku z 6 grudnia 2016 r., IV KK 192/16, Sąd Najwyższy podkreślił zaś, że „naruszenie rażące to naruszenie wyraźne, bezsporne, bardzo duże, podstawowe, określenie „rażące” odnosi się do uchybień oczywistych, poważnych jaskrawych (...). Pod pojęciem rażącego naruszenia prawa należy, jak już zaznaczono, rozumieć takie sytuacje, w których doszło w sposób oczywisty i bezspreczny do naruszenia treści normy prawnej, gdy wykładnia jednoznacznie pozwala przyjąć określony sposób rozwiązania sprawy, nie dając podstawy do zaakceptowania innych alternatywnych stanowisk. (...) Wreszcie zaznaczyć trzeba, że przyjęcie jednej z możliwych i konkurencyjnych interpretacji przepisów, nawet wtedy, gdy przeważają poglądy odmienne w tej kwestii, nie oznacza, że Sąd, dokonując takiej wykładni, dopuszcza się rażącego naruszenia prawa, zwłaszcza wtedy, gdy swoje stanowisko wyczerpująco uzasadnia, przedstawiając argumenty, z którymi można się nie zgadzać, ale które znajdują oparcie w poglądach wyrażanych w piśmiennictwie. (...) Biorąc pod uwagę samodzielność jurysdykcyjną każdego sądu, raz jeszcze podkreślić trzeba, że przyjęcie jednego z konkurencyjnych, ale teoretycznie możliwych, rezultatów wykładni nie oznacza z reguły rażącego naruszenia prawa, które mogłoby stanowić podstawę uwzględnienia kasacji”.

Analogicznie rażące naruszenie prawa rozumiane jest przez sądy administracyjne. W wyroku z 12 stycznia 2016 r. w sprawie II OSK 1098/14 Naczelny Sąd Administracyjny podkreślił, że: „cechą rażącego naruszenia prawa jest to, że treść decyzji pozostaje w oczywistej sprzeczności z treścią przepisu przez proste ich zestawienie ze sobą, a charakter naruszenia prawa powoduje, że decyzja taka nie może być zaakceptowana jako akt wydany przez organ praworządne państwa i powinna ulec wyeliminowaniu z obrotu prawnego.

Nie chodzi tu bowiem o błędy w wykładni prawa, ale o przekroczenie prawa w sposób jasny i niedwuznaczny”. Odwołując się do tego orzeczenia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Białymstoku, w wyroku z 12 października 2017 r., II SA/Bk 548/17, słusznie podkreślił, że: „pojęcie rażącego naruszenia prawa interpretowane jest jako naruszenie przepisu nie pozostawiającego wątpliwości co do jego bezpośredniego zrozumienia, jako oczywiste, wyraźne i bezsporne, jako sytuacja, w której rozstrzygnięcie zawarte w decyzji administracyjnej, dotyczące praw lub obowiązków stron postępowania, zostało ukształtowane sprzecznie z przesłankami wprost określonymi w przepisie prawa. Z rażącym naruszeniem prawa nie może być utożsamione każde, nawet oczywiste naruszenie prawa”.

W orzecznictwie dotyczącym skarg nadzwyczajnych ponadto zwraca się uwagę na znaczenie naruszonego przepisu dla prowadzonego postępowania. Stosownie do powyższego Sąd Najwyższy w wyroku z 12 maja 2021 r., w sprawie I NSNc 53/21, stwierdził, że „o rażącym naruszeniu prawa może być mowa wówczas, gdy miało miejsce naruszenie przepisu o takim znaczeniu dla prawidłowego rozpoznania, a także rozstrzygnięcia sprawy i uczyniono to w taki sposób, iż mogło to mieć istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia. (...) Ocena tego, czy doszło do rażącego naruszenia prawa, jest uzależniona od: wagi naruszonej normy, tj. jej pozycji w hierarchii norm prawnych, stopnia (istotności) jej naruszenia i skutków naruszenia dla stron postępowania”.

Oceniając, czy doszło do rażącego naruszenia prawa należy więc ustalić:

- 1) czy naruszenie prawa było ewidentne, możliwe do stwierdzenia *prima facie*, bez konieczności prowadzenia złożonych rozumowań, w szczególności wykładni prawa lub wnioskowań prawniczych;
- 2) czy naruszenie dotyczyło przepisu istotnego z punktu widzenia rozstrzygnięcia sprawy;
- 3) czy naruszenie prawa mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia.

Negatywna odpowiedź na przynajmniej jedno z powyższych pytań prowadzi do wniosku, iż naruszenie prawa, jeśli nastąpiło, nie miało rażącego charakteru.

W rozpoznawanej sprawie wskazano na zarzut rażącego naruszenia prawa materialnego tj. art. 82 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. oraz art. 353¹

w zw. z art. 58 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na wadliwym przyjęciu, iż umowa pożyczki nr [...] zawarta w dniu 23 sierpnia 2016 r. pomiędzy powodowym Bankiem a pozwanym jest ważna, podczas gdy w chwili składania przez pozwanego oświadczenia woli w ramach opisanej umowy znajdował się on w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji i wyrażenie woli wynikające z ograniczenia w stopniu znacznym rozpoznania znaczenia swoich czynów i pokierowania własnym postępowaniem, a wynikająca z tego stanu niezdolność E. G. do należytego pojmowania przedsięwziętej czynności została w sposób nieuczciwy i przestępczy wykorzystana do spowodowania podpisania przez pozwanego umowy przez osobę trzecią prawomocnie skazaną wyrokiem Sądu Rejonowego w Ostrołęce z dnia 28 grudnia 2018 r., sygn. II K 779/17 za występpek oszustwa określony w art. 286 § 1 k.k. na szkodę E. G., co powodowało nieważność powyższej czynności prawnej w rozumieniu art. 82 k.c. jak również w rozumieniu art. 58 § 2 k.c. jako sprzecznej z zasadami współżycia społecznego i uniemożliwiało uwzględnienie roszczenia wynikającego z tytułu jej zawarcia, a także rażące naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 22 1 k.c. w zw. z art. 36a o kredycie konsumenckim w zw. z art. 385 1 § 1 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie do pozwanego jako konsumenta, podczas gdy z okoliczności sprawy nie wynikało, aby dokonana przez niego czynność prawna postaci zawarcia umowy pożyczki była związana z jego działalnością gospodarczą lub zawodową a w konsekwencji zaniechanie dokonania przez Sąd obligatoryjnej kontroli postanowień tej umowy w trybie art. 385¹ § 1 k.c. i art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim, w sytuacji gdy w umowie pożyczki (kredytu konsumenckiego) stosunek kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji i opłaty pośrednika bankowego w łącznej wysokości 6897,62 zł do wysokości rzeczywiście udzielonej pożyczki pozwanemu w kwocie 16 500,00 zł, stanowiących blisko 42% kwoty rzeczywiście udostępnionego kapitału, stanowił niedozwolone zastrzeżenie umowne prowadzące do rażącej i niczym nieuzasadnionej nierównowagi obowiązków stron na niekorzyść E. G. jako konsumenta.

Dokonując oceny powyższego zarzutu, należy wskazać na jego zasadność. Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, iż bezspornym między stronami był fakt,

że odsetki we wskazanej wysokości znajdowały się w przedmiotowej umowie pożyczki, zwłaszcza zważywszy na brak zakwestionowania tej okoliczności przez powoda w stanowisku przedstawionym w odpowiedzi na skargę nadzwyczajną. Uwypuklenia wymaga, iż pojęcie natury stosunku prawnego odnosi się do tożsamości danego typu zobowiązaniowego stosunku prawnego. W przypadku każdego stosunku zobowiązaniowego, jako mającego swoje źródło w autonomii woli jego stron, do jego natury należy to, by sposób jego ukształtowania nie unicestwiał ani nadmiernie nie ograniczał wolności którejś ze stron dając im pewność co do przysługujących im praw i ciążących na nich obowiązków (zob. *Komentarz do art. 353¹ k.c.* red. Gniewek 2021, wyd. 10). Sąd Najwyższy wskazuje, że odwołanie do natury stosunku prawnego należy rozumieć jako „nakaz respektowania podstawowych cech stosunku kontraktowego, które stanowią o jego istocie” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 21 maja 2004 r., III CK 47/03). Sąd Najwyższy wskazuje jednocześnie na wyraźną tendencję do „wykorzystywania natury stosunku prawnego” w celu ochrony „słuszności kontraktowej”, co zbliża jego rozumienie do klauzuli zasad współżycia społecznego. Przy takim ujęciu wskazuje się, że „właściwość (natura)” danej umowy jest zachowana, gdy realizuje ona wynikający z przepisów i utrwalony w praktyce obrotu „sens gospodarczy” i „wewnętrzną równowagę aksjologiczną” w rozkładzie praw i obowiązków stron (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 15 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20 oraz powołaną tam obszernie literaturę).

Skoro więc natura stosunku prawnego wymaga by cechowało go minimum racjonalności i użyteczności, to już samo ustalenie w umowie pożyczki kosztów pozaodsetkowych w postaci prowizji i opłaty pośrednika bankowego w łącznej wysokości 6897,62 zł do wysokości rzeczywiście udzielonej pożyczki pozwanemu w kwocie 16 500,00 zł, stanowiących blisko 42% kwoty rzeczywiście udostępnionego kapitału prowadzi do wniosku o naruszeniu wskazanego kryterium.

Ocena zgodności zawartej umowy z art. 353¹ k.c., wymaga również rozstrzygnięcia tego, czy jej postanowienia nie sprzeciwiały się zasadom współżycia społecznego. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego „można przyjąć, że przez zasady współżycia społecznego należy rozumieć podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Można więc

odwoływać się do takich znanych pojęć, jak „zasady słuszności”, „zasady uczciwego obrotu”, „zasady uczciwości” czy „lojalności” (zob. wyroki Sądu Najwyższego z: 14 października 1998 r., II CKN 928/97; 28 listopada 2014 r., I CSK 735/13; 9 listopada 2016 r., II CSK 93/16; 23 marca 2017 r., V CSK 396/16). Sprzeczność z zasadami współzycia społecznego zachodzi m.in. w sytuacji, gdy do krzywdzącego dla jednej ze stron ukształtowania stosunku umownego doszło przy świadomym, bądź choćby tylko spowodowanym niedbalstwem, wykorzystaniu przez drugą stronę własnej silniejszej pozycji, przy znacznej intensywności pokrzywdzenia drugiej strony (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 12 marca 1965 r., I PR 6/65; z 30 listopada 1971 r., II CR 505/71; z 12 listopada 1974 r., I CR 602/74; z 30 maja 1980 r., III CRN 54/80; z 14 czerwca 2005 r., II CK 692/04; z 18 marca 2008 r., IV CSK 478/07; z 14 stycznia 2010 r., IV CSK 432/09; z 2 marca 2012 r., II CSK 351/11; z 26 maja 2021 r., V CSKP 28/21 oraz uchwała Sądu Najwyższego z 9 marca 1993 r., III CZP 27/93).

Jednocześnie w wyroku z 27 lipca 2000 r., IV CKN 85/00 Sąd Najwyższy przypomniał, że zasady współzycia społecznego obejmują m.in. zakaz lichwy. Sąd Najwyższy określił w tym wyroku lichwę jako „zastrzeganie wysokich odsetek, przysparzających nadmiernych w danych stosunkach i nieusprawiedliwionych zysków osobom dysponującym kapitałem obrotowym [...], a prowadzących do niewypłacalności dłużników”. Problematykę tę doprecyzowało najnowsze orzecznictwo w wyroku Sądu Najwyższego z 14 kwietnia 2021 r., I NSNc 35/20, w którym potwierdzono, że zastrzeżenie w umowie odsetek o charakterze lichwiarskim narusza art. 353¹ k.c. Oznacza to, że w sytuacji, gdy umowa zawiera postanowienia lichwiarskie brak jest możliwości wydania nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, a konieczne jest skierowanie sprawy na rozprawę. Oczywista bezzasadność roszczenia ma miejsce wtedy, gdy z treści pozwu wynika wyraźnie, że powodowi nie przysługuje prawo żądania od pozwanego określonego świadczenia na podstawie przytoczonych okoliczności faktycznych, a decydują o tym przepisy prawa materialnego. W sytuacji, gdy warunki umowy są określone z naruszeniem art. 353¹ k.c., a zatem z naruszeniem fundamentu nowoczesnego prawa zobowiązań, jakim jest swoboda umów, wówczas nie można przed sądem powoływać się na te

postanowienia umowne. W kolejnym wyroku z 9 września 2021 r., I NSNc 43/20 Sąd Najwyższy stwierdził, że ze spirali (pętli) zadłużenia wywołanej lichwiarskimi odsetkami w zasadzie nie da się wyjść – przy braku dobrej woli po stronie wierzyciela. Przyczynę takiego stanu stanowi uregulowanie art. 451 § 1 (tekst jedn. Dz.U. 2020, poz. 1740), w myśl którego to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na, związane z tym długiem, zaległe należności uboczne, czyli w szczególności odsetki. Jeżeli zatem na dany dług składają się już w większości zaległe odsetki, przy braku zgody wierzyciela dłużnik nie ma *de facto* możliwości spłacenia należności głównej.

W tym miejscu Sąd Najwyższy wyraźnie podkreśla, że przyczyną uchylenia zaskarżonego nakazu zapłaty, niezależnie od zarzutu niezastosowania art. 76 Konstytucji RP, nie jest jednoznaczne stwierdzenie nielegalności (abuzywności) przedstawionych w skardze postanowień umownych, czy też zaistnieniem okoliczności skutkujących uznaniem, iż sporna umowa jest nieważna z uwagi na przestępcze okoliczności jej zawarcia, ale brak ich zbadania w toku postępowania upominawczego przed Sądem Rejonowym Lublin-Zachód w Lublinie. W ocenie Sądu Najwyższego, w analizowanej sprawie z uzasadnienia zaskarżonego nakazu zapłaty nie wynika bowiem, aby Sąd *meriti* badał ważność i uczciwy charakter postanowień zawartej przez strony umowy. Tymczasem, w przypadku dochodzenia zapłaty na podstawie roszczeń wywodzonych z umowy zawartej z konsumentem, miał taką wyraźną powinność. Podkreślić ponownie należy, że brak przeprowadzenia badania treści umowy świadczy o niespełnieniu wymagań płynących z konstytucyjnej zasady ochrony konsumentów przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi – ochrony takiej konsumentowi w tym przypadku nie zapewniono.

W świetle tych ustaleń Sąd Najwyższy stwierdza, że Sąd Rejonowy dopuścił się naruszenia prawa procesowego tj. art. 505³³ k.p.c. w zw. z. art. 505²⁸ k.p.c. (obowiązującym w dacie wydania nakazu) poprzez wydanie zaskarżonego nakazu zapłaty uwzględniającego powództwo w całości, jednak z uwagi na charakter postępowania upominawczego i bierność pozwanego w tym zakresie, nie istnieją okoliczności, które pozwalałyby uznać to naruszenie za rażące. Z tych samych powodów nie sposób mówić o naruszeniu chronionego

przez art. 45 ust. 1 Konstytucji prawa pozwanego do sądu, o czym Sąd Najwyższy wspomniał już w powyższych wywodach.

Sąd Najwyższy ponownie podkreśla, że w przypadku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, gdy pozwanym jest konsument, czynności sądu nie mogą ograniczać się wyłącznie do oceny roszczenia w zakresie jego podstawy faktycznej pod kątem braku wątpliwości co do okoliczności przytoczonych przez powoda, a w pozostałym zakresie głównie pod kątem tego, czy nie jest ono oczywiście bezzasadne, lecz – jak wskazano powyżej – powinien z urzędu dokonać oceny nieuczciwych postanowień umowy konsumenckiej i w konsekwencji zrealizować konstytucyjną zasadę ochrony konsumenta wynikającą z art. 76 Konstytucji RP, a także gwarancje wynikające z przywołanej Dyrektywy 93/13.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że praktyka wydawania nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi, z pominięciem kontroli umowy, będącej źródłem stosunku podstawowego „będzie prowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i stanowić będzie strukturalne zagrożenie zbiorowych interesów konsumentów” (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 28 lipca 2021., I NSNc 179/20; z 2 czerwca 2021 r., I NSNc 178/20; z 25 listopada 2020 r., I NSNc 57/20; z 28 października 2020 r., I NSNc 22/20).

Wobec powyższego, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej. Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie rozpoznając sprawę powinien uwzględnić treść umowy i dokonać oceny czy w przedmiotowym stanie faktycznym roszczenie, w szczególności jego wysokość, jest zgodne z prawem w świetle przepisów chroniących konsumenta. Sposób zastosowania obowiązujących przepisów jaki miał miejsce w przedmiotowej sprawie spowodował, że pozwany jako konsument, znalazł się w „pułapce”, bowiem będąc już stroną uprzednio zawartej umowy, na etapie postępowania sądowego został *de facto* pozbawiony należytej ochrony, tj. sąd rozstrzygnął sprawę ignorując konsumencki charakter stosunku wiążącego pozwanego z powodową spółką. Tym samym, w rozpatrywanej sprawie, w świetle art. 2 w zw. z art. 76 Konstytucji i art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, pozew o wydanie nakazu zapłaty rozpatrzono w nieadekwatnym trybie. Wobec nieskierowania

sprawy do postępowania zwykłego, nakaz zapłaty wykorzystany został jako instrument, który zwiększył dysproporcje pomiędzy partnerami społecznymi. W ten sposób, sąd orzekający w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, będącej w świetle art. 2 Konstytucji RP demokratycznym państwem prawnym urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej, i którego obowiązkiem jest m.in. ochrona konsumentów, wsparł działania przedsiębiorcy nakierowane na wykorzystanie słabszej pozycji konsumenta – który nie był w stanie się skutecznie bronić.

W przedmiotowej sprawie zatem już tylko z tego powodu, zasadnym jest uznanie, iż uchylenie zaskarżonego nakazu jest konieczne dla zapewnienia zgodności z zasadą demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej.

Skarżący, powołując się na orzecznictwo TK zwrócił również uwagę, że „zasada ta wiąże się z ideą solidarności partnerów społecznych określoną w art. 20 Konstytucji, z której wyprowadzany jest nakaz poszukiwania mechanizmów równoważących interesy stron w sposób minimalizujący ewentualne antagonizmy, co może wymagać stanowienia właściwych regulacji osłonowych (zob. m.in. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 17 marca 2008 r., K 32/05, OTK ZU 2008, nr 2, poz. 27, Dz.U. 2008, nr 51, poz. 299). Zarówno samo brzmienie art. 2 Konstytucji, jak i orzecznictwo TK wskazuje, że sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma być urzeczywistniany przez demokratyczne państwo prawne. Nie jest bowiem demokratycznym państwem prawnym państwo, które nie realizuje idei sprawiedliwości, przynajmniej pojmowanej jako dążenie do zachowania równowagi w stosunkach społecznych i powstrzymywanie się od kreowania nieusprawiedliwionych, niepopartych obiektywnymi wymogami i kryteriami przywilejów dla wybranych grup obywateli (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego: z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87 oraz z 19 grudnia 2012 r., K 9/12, OTK-A 2012, nr 11, poz. 136). Odnosząc się do wzajemnej relacji zasady zaufania do państwa i stanowionego przezeń prawa oraz sprawiedliwości społecznej – Trybunał wskazał, że zasad tych nie należy sobie przeciwstawiać, bowiem sprawiedliwość społeczna jest celem, który ma urzeczywistniać demokratyczne państwo prawne” (zob. wyrok

Trybunału Konstytucyjnego z 12 kwietnia 2000 r., K 8/98, OTK 2000, nr 3, poz. 87; zob. też Trybunału Konstytucyjnego z 17 czerwca 2003 r., P 24/02, OTK-A 2003, nr 6, poz. 55).

Jak zaznaczył Trybunał, wyrażona w art. 2 Konstytucji zasada sprawiedliwości społecznej nie stanowi jedynie ogólnej zasady ustrojowej Rzeczypospolitej Polskiej czy też swoistej „dyrektywy programowej”. Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, na gruncie tego przepisu można wskazać szczególne prawo podlegające ochronie, jakim jest prawo do sprawiedliwego traktowania, jeśli zarazem jest ono odnoszone do sfery stosunków objętych gwarancjami konstytucyjnymi, choćby ogólnie ujętymi. Jest ono sprzężone z obowiązkiem państwa stania na straży sprawiedliwości społecznej poprzez zaniechanie aktów (działań) mogących stać z nią w sprzeczności oraz eliminowanie takich aktów, które uznano za godzące w tę zasadę. Dotyczy to zarówno etapu stanowienia, jak i stosowania prawa (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 12 grudnia 2001 r., SK 26/01, OTK 2001, nr 8, poz. 258).

Uwzględnienie skargi nadzwyczajnej pozwoli natomiast przywrócić równowagę w stosunkach społecznych, zachwianą przez fakt nieuwzględnienia przez sąd ochrony konsumenta w postępowaniu nakazowym. Uchylenie nakazu nie przesądza bowiem o rozstrzygnięciu sprawy przez sąd rozpoznający powództwo, a zatem powódka nie została pozbawiona swojego prawa, a jednocześnie pozwala to na wzięcie pod uwagę sądowi *meriti* całokształtu okoliczności prawnych i faktycznych, które w świetle zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej winny zostać wzięte pod uwagę.

Dokonując wyważenia racji, jakie w świetle art. 2 Konstytucji przemawiają za utrzymaniem w mocy prawomocnego nakazu zapłaty wydanego z naruszeniem art. 76 Konstytucji RP w zw. z art. 7 ust. 1 Dyrektywy 13/93, a ogółem racji wynikających w świetle orzecznictwa TK z integralnie pojmowanej zasady demokratycznego państwa prawnego urzeczywistniającego zasady sprawiedliwości społecznej, a przemawiających za tym, by nakaz ten uchylić, należy jednoznacznie stwierdzić, że uchylenie tego nakazu będzie proporcjonalnym środkiem pozwalającym zapewnić zgodność decyzji jurysdykcyjnych z art. 2 Konstytucji RP.

Istotną przesłanką dla takiego wniosku jest fakt, że akceptacja praktyki orzeczniczej, polegającej na wydawaniu nakazu zapłaty przeciwko konsumentowi bez kontroli treści umowy mogłoby doprowadzić do powstania mechanizmu obejścia Dyrektywy 93/13 i zagrozić zbiorowym interesom konsumentów.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy na podstawie art. 91 § 1 u.SN uchylił w całości nakaz zapłaty wobec E. G. , przekazując sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu Lublin-Zachód w Lublinie (pkt 1 wyroku).

Jednocześnie, Sąd Najwyższy na podstawie art. 95 pkt 1 u.SN w zw. z art.108 § 1 zd. 1 k.p.c. w zw. z art. 398²¹ k.p.c. oraz § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. (Dz.U. 2023, poz.1935) przyznał r.pr. A. W. od Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie kwotę 3600 zł, w tym VAT, tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej pozwanemu z urzędu w postępowaniu ze skargi nadzwyczajnej, (pkt 2 wyroku).

[SOP]

[ms]